

Suplement do Załącznika nr 1

Slajdy 2-5: Słownik pojęć

Dezinformacja to celowe rozpowszechnianie fałszywych informacji, których celem jest wprowadzenie odbiorców w błąd. Osoby odpowiedzialne za dezinformację dążą zwykle do manipulacji opinią publiczną, wprowadzenia chaosu i dezorientacji odbiorców. Choć zjawisko to nie jest nowe i istnieje od dawna, jednym z bardziej znanych przykładów jest zdjęcie przedstawiające Józefa Stalina i Nikołaja Jeżowa. Gdy Jeżow popadł w niełaskę przywódcy ZSRR, został z fotografii usunięty. Dziś za pomocą sztucznej inteligencji i programów takich jak Photoshop, manipulacja obrazem jest łatwiejsza niż kiedykolwiek wcześniej, co sprawia, że praktycznie każdy może dokonywać takich przeróbek.

Malinformacja to rozpowszechnianie informacji, które zawierają elementy prawdy lub są prawdziwe, jednakże są przedstawiane w sposób wprowadzający w błąd lub szkodliwy. W przypadku malinformacji, często pojawiają się jasne intencje i celowe działania. Na przykład, zachowanie jednej osoby podczas protestu klimatycznego, które jest wulgarnie lub nieodpowiednie, nie oznacza, że wszyscy uczestnicy protestu są pozbawieni kultury. Budowanie wizerunku całego ruchu, grupy lub społeczności na podstawie jednego przypadku jest niesprawiedliwe i krzywdzące. Osoby rozpowszechniające malinformację skupiają się na jednostkowych przypadkach, aby budować fałszywy obraz rzeczywistości i wprowadzać w błąd różne grupy społeczne.

Misinformacja oznacza rozpowszechnianie fałszywych informacji bez zamiaru wprowadzenia odbiorców w błąd. Osoby rozpowszechniające misinformację mogą nie zdawać sobie sprawy z fałszywości przekazywanych treści. Misinformacja często rozprzestrzenia się przez niezweryfikowane plotki, błędnie interpretowane dane lub niezamierzone błędy. Na przykład na początku pandemii COVID-19 krążyły smsami i komunikatorami łańcuszki o nadchodzącym lockdownie Warszawy (lub Wrocławia, Krakowa, Gdańska) – wiadomości te powoływały się na przeciek od znajomych pracujących w ministerstwie, którzy uprzedzali, że nie będzie można opuszczać miasta. To oczywiście, jak przekonaliśmy się wszyscy, okazało się nieprawdą – ale osoby wysyłające dalej tę wiadomość kolejnym osobom były przekonane, że przekazują prawdziwe informacje. Tym właśnie misinformacja jest w praktyce.

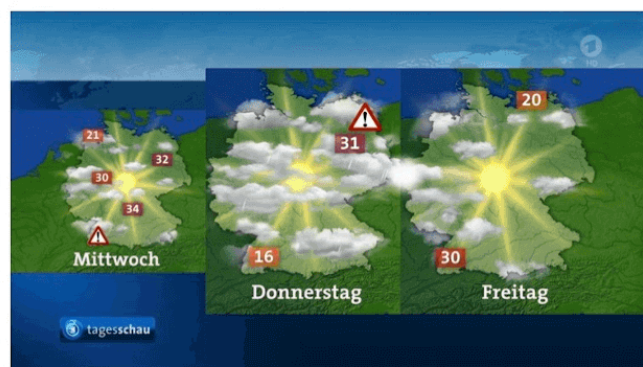
Slajd 6: Koń trojański

Dezinformacja nie jest zjawiskiem nowym, towarzyszy ludziom od zarania ludzkości - a chyba najbardziej znany i mityczny przykład to koń trojański (mity greckie).

Slajd 7: Znikająca postać

Znikająca osoba na fotografii to wspomniany wcześniej Nikołaj Jeżow, który popadł w niełaskę Stalina. Nazywany “czerwonym katem NKWD”, gdy przestał być potrzebny, został rozstrzelany a jego postać zaczęła znikać z książek wydawanych w ZSRR. Dezinformacja to również fałszowanie historii. Nie jest związana tylko z Internetem, choć w sieci dezinformacja rozwinęła skrzydła.

Slajdy 8-11: 3 przykłady dezinformacji (UE)



Manipulacja wizualna w prezentacjach zmian klimatycznych

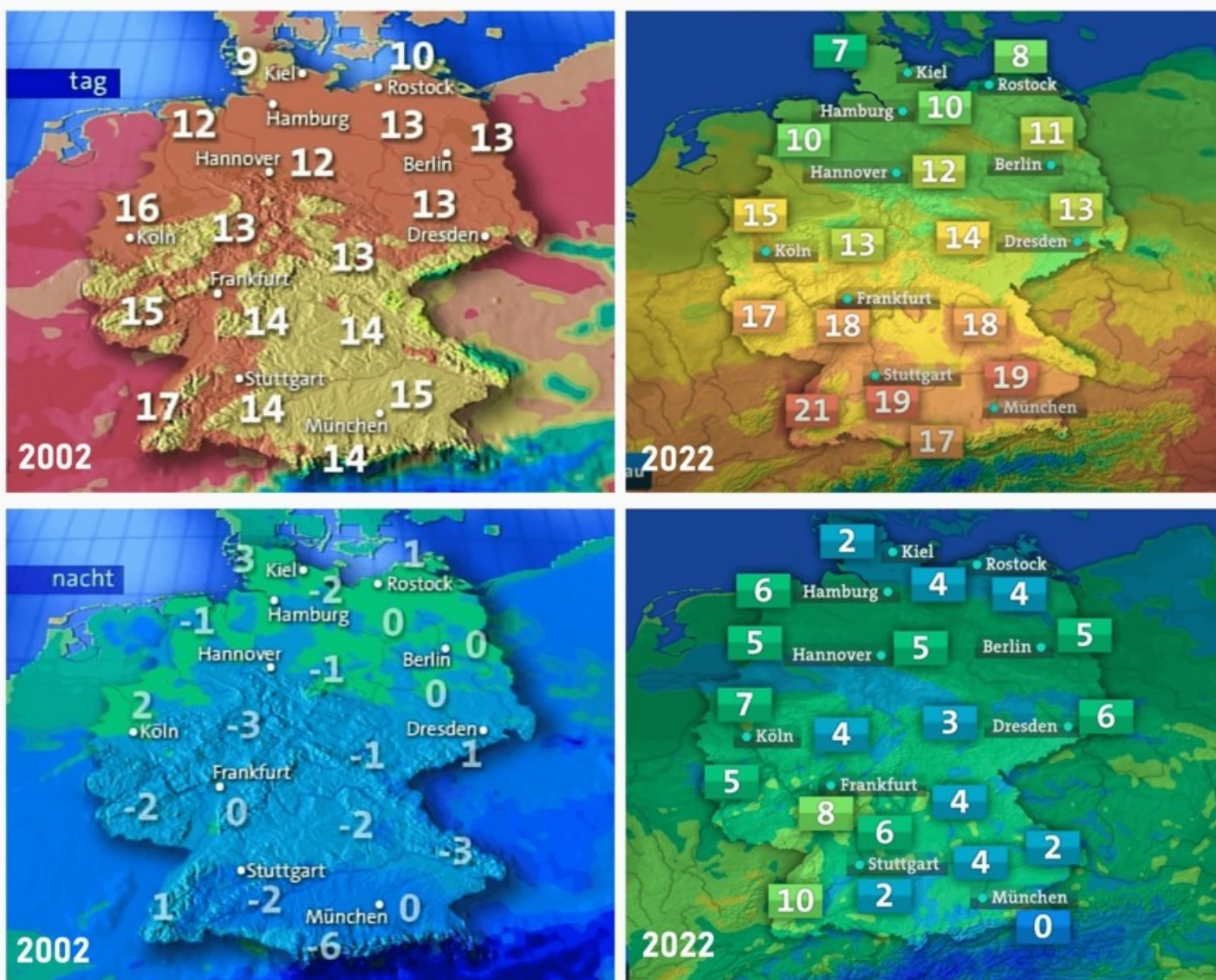
Prezentowana grafika ma na celu udowodnienie, że zmiany klimatyczne są spiskiem. Twórcy prognoz manipulują kolorem map i stosują coraz bardziej czerwone kolory dla tych samych temperatur, aby "straszyć" odbiorców.

Nie jest to jednak prawda. To fejk, który pierwotnie zaczął krążyć po niemieckojęzycznym Internecie. Problem w tym, że ten obrazek to manipulacja – to faktycznie zrzut ekranu z prognozy pogody w 2009 i 2019 roku – każda prognoza pogody zawiera kilka map, z których jedna przedstawia temperaturę na najbliższe dni, a inna prognozę na kolejne. Ta zielona, z 2009 roku to mapka obrazująca temperaturę na najbliższe trzy dni. Mapka czerwona, z 2019 roku, to mapka przedstawiająca prognozę pogody na dzień następny. Po odnalezieniu archiwalnych nagrań można się zorientować, że w 2009 roku też była „czerwona mapka” przedstawiająca temperatury na następny dzień a w 2019 roku „zielona mapka” przedstawiająca prognozę na 3 kolejne dni.

Czasami komentarze w sieci, mimo dowodów na manipulację z obrazka w prezentacji, nadal starają się podtrzymywać narrację o zmienianiu kolorów w celu straszenia zmianami klimatycznymi.



To tylko częściowo prawda i dalej manipulacja. Przez dwie dekady, prognozy pogody ukazywały się w różnych barwach, ale to nie tylko czerwień, lecz także zieleń czy błękit podlegały wzrostowi kontrastu. Takie zmiany wynikają z postępującej technologii i udoskonalania jakości telewizorów, a w szczególności przejścia od kineskopowych do LCD LED.



Slajd z zakazem jazdy nocą:

Ten fake news powielany był w mediach społecznościowych oraz przez m.in. Super Express (wydanie w Szczecinie). Dziennikarze powołują się na portal Inside-digital.de, który z kolei nie podaje żadnego źródła. W Niemczech faktycznie obowiązuje zakaz poruszania się w godzinach 00:00-22:00 w niedziele i święta, ale dotyczy to tylko ciężarówek o masie przekraczającej 7.5 tony, nie są to też przepisy Unii Europejskiej, a prawo krajowe.

Bocian:

To fake news, który rozprzestrzenił się po sieci, gdy obserwowaliśmy katastrofę ekologiczną na Odrze. Zdjęcie padłego zwierzęcia, które bazowało na emocjach, jest tak naprawdę fotografią sprzed 10 lat. Taki rodzaj dezinformacji dobrze unaocznia mechanizm podpinania się pod bieżące wydarzenia i rozkręcanie emocji. To nie oznacza, że nie było katastrofy ekologicznej, pokazuje jednak, że manipulacja często opiera się na podkreśnianiu różnych stron konfliktu bądź sporu politycznego do maksimum. Szkodliwość tego rodzaju postów jest podwójna, nie tylko nabiera innych, ale również niszczy debatę publiczną przekierowując ją na

tory emocji. Zamiast szukać rozwiązań i myśleć konstruktywnie, zaczynamy oglądać coraz bardziej emocjonujące obrazki.

UE (nie) zmusi nas do jedzenia robaków

Dopuszczenie do sprzedaży tzw. mąki ze świerszczy rozпалиły polski internet. Po wejściu w życie rozporządzenia Komisji Europejskiej (03.01.2023) dopuszczającego sprzedaż „częściowo odtłuszczonego proszku z *Acheta domestica* (świerszcza domowego) jako nowej żywności”, w sieci zaroilo się od spiskowych narracji, według których instytucje UE, wprowadzając mąkę ze świerszczy, wydały właściwie wyrok na przyszłość ludzkiej rasy.



Jedną z najchętniej komentowanych narracji przez świerszczosceptyków jest teoria mówiąca o tym, że mąka, a konkretnie zawarta w niej chityna (substancja chemiczna), będzie szkodliwa dla zdrowia człowieka.

fałsz: Chityna spożywcza, będąca elementem mąki ze świerszczy, od dawna jest dostępna na rynku i wchodzi w skład pewnych suplementów diety. Co więcej, istnieją badania wskazujące na pozytywne skutki zdrowotne wynikające z użycia chityny.

Wszystkie te apokaliptyczne plany miałyby być wprowadzone dzięki sprytniej zagrywce instytucji UE. Mianowicie, zdaniem części Twitterowych komentatorów, Unia nie będzie podawać informacji dotyczących obecności mąki ze świerszczy w produktach spożywczych. Dzięki temu, ludzie, nie wiedząc o tym, konsekwentnie truliby się mąką, ku ucieście globalnych elit.

fałsz: Zgodnie z rozporządzeniem na produktach spożywczych, przy tworzeniu których zostanie wykorzystana mąka ze świerszczy, zamieszczona będzie właściwa informacja mówiąca o tym stanie rzeczy. Szerzej o tej sprawie pisał również portal Konkret24.

Slajd 12: Pytanie do uczniów (dyskusja)

Dlaczego każdy widzi inne treści w mediach społecznościowych? Jak działają algorytmy w mediach społecznościowych?

Slajd 13: Algorytmy

Algorytmy mogą być dyskryminujące. Algorytmy, nie tylko w Social Mediach, nie są bezstronne. Są stworzone tak, jak je zaprojektowano.

Dobrym przykładem jest system COMPAS, który pomagał sędziom w USA podejmować decyzje o surowości wyroku. System określał współczynnik ryzyka recydywy - osobom, które w przeszłości już dokonywały przestępstw dawał mniejsze szanse na resocjalizację. Na podstawie tego sędzia mógł podjąć decyzję, czy należy dać wyrok bardziej lub mniej surowy. Problem polegał na tym, że COMPAS przy określaniu współczynnika ryzyka recydywy brał również pod uwagę, oprócz dotychczasowej historii kryminalnej, wiele innych zmiennych, w tym:

- status majątkowy, zatrudnienie, miejsce zamieszkania (biedne dzielnice to większe szanse na recydywę), wykształcenie.

Jeśli program oceniał osobę bezrobotną, o niskim statusie majątkowym, mieszkającą w biedniejszej okolicy i z niższym wykształceniem, to nawet jeśli nie brał pod uwagę rasy oskarżonego, to odbijał nierówności amerykańskiego społeczeństwa i wydawał wyroki dyskryminujące.

Slajd 14

Media społecznościowe podbijają radykalne treści, które najlepiej się klikają. Badania wskazują na promocję "angażujących" toksycznych treści. Znacznie lepiej będzie się klikał materiał, który nie będzie prawdziwy (lub będzie manipulować), ale będzie bazował na emocjach (np. jeden uczestnik marszu zrobił coś nie tak – cały ruch społeczny jest zdegenerowany).

Źródło badania:

<https://www.science.org/content/article/fake-news-spreads-faster-true-news-twitter-thanks-people-not-bots>

Slajdy 15-18: Rosyjska dezinformacja

Po ataku Hamasu na Izrael, porwaniu ponad 100 osób na teren Gazy i brutalnej odpowiedzi Izraela, w sieci pojawiły się zdjęcia budynków w Paryżu, które były oznaczone gwiazdami

Dawida i swastyk. Te działania sugerowały, że Francuzi piętnują obywateli Izraela i wskazują miejsca zamieszkania Żydów. Zdjęcia te osiągnęły ogromny zasięg w sieci i wywołały gorącą dyskusję na temat antysemityzmu, muzułmanów we Francji oraz kwestii, kogo Francuzi wspierają w tej sytuacji.

Po ataku Hamasu na Izrael, porwaniu ponad 100 osób na terytorium Gazy i brutalnej reakcji Izraela, pojawiły się w sieci zdjęcia budynków w Paryżu, które zostały oznaczone symbolami gwiazdy Dawida i swastyki.

To, co widać na slajdzie, to fragment artykułu, który opisywał dziennikarskie śledztwo. Sprawcami były dwie osoby, które faktycznie malowały graffiti – zdjęcia były prawdziwe. To jednak, czego się dowiedzieliśmy dzięki dziennikarzom, to powiązanie tych osób z oligarchą z Federacji Rosyjskiej. Celami rosyjskiej dezinformacji jest podważanie zaufania do demokratycznych instytucji, świata zachodu, instytucji europejskich – wprowadzanie chaosu i eskalowanie napięć społecznych.

Podobnie było na początku inwazji Rosji na Ukrainę. To artykuł z początku wojny – tym razem USA i „dziennikarka” która publikowała swoje wpisy w mediach pro-rosyjskich. Została złapana na gorącym uczynku, gdy Federacja Rosyjska próbowała przekonać, że wszyscy obywatele Ukrainy to faszyci. Takie opłacone osoby malowały swastyki (tu na synagodze) i podpisywały „Azov” – czyli nazwą ukraińskiej brygady. To i poprzednie działania to przykłady rosyjskich operacji, które nie miały trafić do mieszkańców Paryża czy odwiedzających synagogę. Te graffiti powstały po to, by zrobić im zdjęcia i wywołać dyskusję w sieci, dać argumenty zwolennikom Federacji Rosyjskiej i przeciwnikom Ukrainy. To przykład propagandy i dezinformacji, której rzecz jasna jest znacznie więcej.

A wiemy, że jest więcej dzięki serwisowi EUvsDisinfo. To specjalna grupa zadaniowa East StratCom jest częścią Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych – to czym zajmuje się sztab analityczek i analityków to walka z rosyjską i chińską dezinformacją. Obecnie osoby z EUvsDisinfo udokumentowały, zidentyfikowały i sprostowały ponad 16 000 przypadków dezinformacji od 2015 roku. To pokazuje na skalę w jakiej Federacja Rosyjska dezinformuje, próbując wpłynąć na opinię społeczną i destabilizować państwa Unii Europejskiej.

Slajd 19: Pytanie do uczniów (dyskusja)

Co jest wiarygodnym źródłem informacji?

Slajd 20: Zasady weryfikowania źródeł

Czy znam to źródło? Czy autor jest anonimowy? Czy autor ma kompetencje do wypowiadania się w temacie? Czy jest to redakcja czy może mały blog lub profil na Instagramie? Czy materiał jest źródłem pierwotnym czy opisuje już jakieś inne opracowanie? Czy materiał powołuje się na jakieś badania? Czy można je sprawdzić?

Slajd 21: Weryfikowanie obrazem

Szukanie obrazem nie jest bardzo skomplikowane i warto umieć skorzystać z tego narzędzia. Jednak zaczynając od podstaw, warto uzbroić się w cierpliwość i nie zniechęcać się początkowo słabymi wynikami.

Po pierwsze nie zawsze wyszukiwarka Google będzie najlepsza, dlatego warto korzystać też z wyszukiwarek takich jak Bing.com czy TinEye.com. Oczywiście lepiej przyspieszać i ułatwiać sobie pracę zamiast ją wydłużać i komplikować, dlatego rekomenduję wtyczkę RevEye dla przeglądarek [Google Chrome](#) i [Firefox](#). Po zainstalowaniu dodatku i wskazaniu obrazu, pod prawym przyciskiem myszki pojawi się nowa opcja w menu pozwalająca szukać w kilku silnikach wyszukiwania jednocześnie.

Najlepiej spróbować powtórzyć ten proces w klasie, tak jak zostało zaprezentowane na warsztatach, przynajmniej w podstawowym wariantcie. Niech przykładem będzie zdjęcie przewróconego konia, fake news z wakacji 2023, który dotarł do ponad miliona odbiorców.

Link: https://twitter.com/as_arek/status/1673930190722940928

Warto przećwiczyć ten proces wcześniej kilkakrotnie, żeby nabrać pewności, jak się do tego zabrać:

wojownicyklawiatURY.pl/wp-content/uploads/2024/01/wyszukiwanieobrazem.mp4

(tutorial, Filip Szulik-Szarecki)